

KOMENDA STOLECZNA POLICJI

Źródło:

<http://www.policja.waw.pl/pl/dzialania-policji/aktualnosci/43428,Policjant-po-sluzbie-zareagowal-i-pomogl-mezczyźnie-ktory-z-aslabl-za-kierownica.html>

Wygenerowano: Wtorek, 17 października 2017, 13:06

Strona znajduje się w archiwum.

POLICJANT PO SŁUŻBIE ZAREAGOWAŁ I POMÓGŁ MĘŻCZYŹNIE, KTÓRY ZASŁABŁ ZA KIEROWNICĄ

Dzięki natychmiastowej reakcji wracającego ze służby asp. sztab. Roberta Bojarskiego z wydziału ruchu drogowego KSP kierowcy opla corsy, który zasłabł w trakcie jazdy, została niezwłocznie udzielona pomoc lekarska. Policjant widząc, że samochód zatrzymał się na wysokości zjazdu z ronda na ul. Starzyńskiego w kierunku ulicy Namysłowskiej powoduje utrudnienia i jest omijany przez inne pojazdy, których kierowcy używają dodatkowo sygnałów dźwiękowych, postanowił interweniować.

Asp. sztab. Robert Bojarski, wracając do domu po zakończonej służbie, spostrzegł, że na zjeździe z ronda Starzyńskiego w kierunku ul. Namysłowskiej opel corsa blokuje ruch. Inni kierowcy w niebezpieczny sposób próbowali omijać pojazd, dodatkowo używając sygnałów dźwiękowych. Policjant wydziału ruchu drogowego KSP postanowił sprawdzić, co jest powodem zaistniałych utrudnień.

W momencie, kiedy podszedł do opla zorientował się, że kierujący nim starszy mężczyzna traci przytomność. Potwierdziła to żona kierowcy, która zauważyła, że mąż od kilku chwil nie reaguje na jej słowa i traci z nim kontakt. Dodała również, że mężczyzna choruje na cukrzycę.

Policjant niezwłocznie wezwał pogotowie ratunkowe i załogę ruchu drogowego. W międzyczasie sprowadził opla z ronda do zatoki autobusowej, odblokowując tym samym ruch.

Przybyli na miejsce ratownicy medyczni zmierzili mężczyźnie poziom cukru, podali kroplówkę i zalecili spożycie posiłku. Policjanci natomiast dla zapewnienia bezpieczeństwa zaproponowali małżeństwu odprowadzenie samochodu do domu, co spotkało się z zadowoleniem z ich strony.

Postawa policjanta zasługuje na uznanie, tym bardziej, że w tym konkretnym przypadku chodziło o ludzkie życie, a żaden z innych kierujących nie zdecydował się pomóc. Stąd nasz apel do kierowców, aby widząc nietypowe zachowania innych kierujących na drogach, reagowali. Nie zawsze w takich miejscach znajdzie się policjant, który wezwie pogotowie ratunkowe i załogę policyjną.

ea



asp. sztab. Robert Bojarski w trakcie prelekcji z dziećmi

Ocena: 0/5 (0)

[Tweetnij](#)